Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

GONIEC KRAKOWSKI

Redakcja i Administracja
Kraków, ul. Dunajewskiego Nr. 7.
Telefon 2502. — P.K.O. Nr. 140.011.

60 M

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie mk 1200, z odnoszeniem do domu mk 1300, zamiejscowa mk 1300, zagranicą mk 1.600.

BEZPARTYJNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Nr. 266. — Rok V. Kraków, czwartek 28 września 1922 r. Red. naczelny KRZYWY ANTONI

Rezultaty wyborów na Górnym Śląsku

Warszawa. (AW). W rezultacie wyborów do Sejmu śląskiego podział 48 przewidzianych ustawowo mandatów między poszczególne ugrupowania polityczne będzie prawdopodobnie następujący: **Blok Narodowy 19 mandatów.**

Klub niemiecki 11.
PPS. 8.
NPR. 6.
Socyaliści niemieccy 3.
PSL. 1.

Sejm śląski zbierze się na pierwsze posiedzenie już w pierwszym tygodniu. W związku z wynikiem wyborów, które przyniosły klęskę NPR. **oczekiwane jest ustąpienie p. Rymera ze stanowiska wojewody śląskiego**, gdyż dostał się on na to stanowisko jako przywódca partyi NPR. która wówczas uchodziła za najsilniejszą na Śląsku.

Sprawa urzędnicza przedmiotem targu na konwencie seniorów.

Ludowcy i Narodowa Partya Robotnicza przeciw urzędnikom!

Warszawa (tel. wł.). Punktem głównym wczorajszego dnia sejmowego była **kwestya, czy Sejm załatwi, czy nie regulacyę płac urzędniczych.** W tym celu zebrał się przedpołudniem konwent seniorów. Dyskusya była bardzo charakterystyczną, rzucającą wyraźne światło na stosunek wielu stronnictw do kwestyi urzędniczej.

Przebieg posiedzenia konwentu był następujący:

Poseł **Rataj** (Piastowiec) zapytał ministra Jastrzębskiego, czy posiada **pokrycie na wydatki, jakie będą spowodowane regulacyą płac urzędniczych.** Minister odpowiedział, że **pokrycia nie ma** i że uważałby za konieczne, aby Sejm równocześnie uchwalił mu na to nowe źródła dochodu.

Poseł **Piechota** (grupa Skulskiego) **wypowiedział się przeciw załatwieniu tej sprawy** przez Sejm obecny, gdyż w razie przedłużenia sesyi Sejmu musiałyby, zdaniem jego, przyjść na porządek dzienny i inne sprawy, również ważne, n. p. komasacya gruntów!

Poseł **Głąbiński** (Zw. Lud. Narod.) oświadczył, że

na Sejmie ciąży obowiązek załatwienia tej sprawy, ponieważ stan obecny płac urzędniczych jest stanem bezprawia. Ustawa z 13 lipca 1919 roku o mnożniku drożyźnianym nie jest wykonywaną. Rząd daje dodatek dla urzędników czynnych i dla emerytów niezgodnie z tą ustawą, dlatego należy chociażby prowizorycznie, do czasu zwołania nowego Sejmu, sprawę tę uregulować.

Poseł **Barlicki** (P. P. S.) przychyla się do wywodów posła Głąbińskiego.

Poseł **Rajca** (N. P. R.) zwraca uwagę, że **sprawa nie może być załatwiona obecnie,** ponieważ toczą się jeszcze rokowania organizacyi urzędniczych z rządem, należy więc **zaczekać** na ich rezultat.

Poseł Woźnicki (Wyzwolenie) oświadcza, że **sprawa nie powinna być obecnie** poruszaną na Sejmie.

Poseł **Dubanowicz** proponuje, **aby Sejm załatwił tylko zasadnicze punkty projektu,** pozostawiając szczegóły do wykonania rządowi.

Poseł **Czerniewski** (Chadecya) **oświadcza się za przedłużeniem sesyi o 7—10 dni i za załatwieniem merytorycznem projektu rządowego o płacach urzędniczych.**

Poseł **Chądzyński** (N. P. R.) wytyka stronnictwom, które wczoraj głosowały przeciw emisyi banknotów, ze nie mogą przemawiać dziś za uchwaleniem regulacyi płac urzędniczych.

Poseł **Głąbiński** odpowiada, że **banknoty nie są używane tylko na cele urzędnicze, lecz na różne wydatki,** których stronnictwo jego nie pochwala. W żadnym parlamencie europejskim stronnictwo, które nie ma zaufania do rządu, nie może wystawiać mu takiego aktu zaufania, jakim jest uchwalenie kredytów i emisyi banknotów. **Niema więc ścisłego związku pomiędzy powyższą sprawą a płacami urzędniczemi.** Należy wyznaczyć kilka dni dla obrad komisyi skarbowo-budżetowej, a potem plenum sejmowe zajmie się już wyłącznie regulacyą płac urzędniczych. Pan minister Jastrzębski proponuje taki sposób załatwienia, iż się ureguluje podwyższenie płac urzędniczych w ciągu czterech dni po zwołaniu nowego Sejmu.

Poseł **Thon** postawił wniosek **o przyznanie rządowi odpowiedniego kredytu do 1 stycznia 1923 roku na zaspokojenie potrzeb urzędniczych.**

Wreszcie poseł **Barlicki** zaproponował **utworzenie specyalnej komisyi,** któraby projekt rządowy rozpatrzyła i przedstawiła go Sejmowi.

Uchwalono jednakże **wyłonić podkomisyę,** która zajmie się projektem rządowym i zadecyduje, czy można go przedstawić Sejmowi, czy też w inny sposób zaspokoić nagłą potrzebę regulacyi płac urzędniczych.

Istotnie natychmiast po posiedzeniu konwentu zebrała się podkomisya i **przedłożyła** komisyi skarbowo-budżetowej **rezolucyę** w sprawie płac urzędniczych.

Uznaje ona za niemożliwe, aby Sejm w ciągu kilku dni mógł rozpatrzyć tak wielki projekt, jakim jest projekt rządowy, doty-

cący płac urzędniczych. Skutkiem tego sprawa płac urzędniczych została załatwiona powierzchownie, byle zbyć, a zawdzięczają to urzędnicy przedewszystkiem stronnictwom ludowym i enpeerowi.

Rezolucya podkomisyi, która została przedstawioną Sejmowi do zatwierdzenia, ma brzmienie następujące:

„Wzywa się rząd do podwyższenia poborów funkcyonaryuszy cywilnych, wojskowych i emerytów, począwszy od 1 października 1922 roku, z zachowaniem na razie obecnego systemu uposażenia, które to uposażenie oznaczać będzie rząd, przy uwzględnieniu stosunków drożyźnianych.

Niezależnie od tego rząd wyda następujące zarządzenia:

1. Zaliczki jednomiesięczne dla funkcyonaryuszy od VII stopnia w górę.

2. Zniesienie 3-go pasu drożyźnianego.

3. Przesunięcie niektórych miejscowości z drugiego do pierwszego pasa drożyźnianego.

4. Podwyższenie dodatku wyrównawczego dla Warszawy.

5. Dodatki za wysługę lat od 1 października b. r.

6. Dodatki kresowe.

W terminie 4-rotygodniowym, po zebraniu się nowego Sejmu, rząd przedłoży projekt ustawy uposażeniowej. Rezolucyę tę komisya skarbowo-budżetowa przyjęła, a rząd wydał już w tej sprawie zarządzenia wykonawcze.

Nowa podwyżka taryf kolejowych?

Warszawa. (Tel. wł.) **Ministerstwo kolei projektuje w związku ze wzrostem drożyzny materyałów kolejowych, podwyższenie taryfy kolejowej tak osobowej jak i towarowej o 50 proc.** Dn. 29 bm. odbędzie się w dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie konferencya w sprawie podwyższenia taryfy na kolejach lokalnych w Małopolsce i w sprawie oddania do użytku publicznego kolei prywatnej Jaworzno-Szczakowa.

Projekt rozbudowy miast polskich.

20 MILIARDÓW KREDYTU RZĄDOWEGO.

Warszawa. (PAT). Na dzisiejszem porannem posiedzeniu komisyi skarbowo-budżetowej pod przewodnictwem posła Diamanda przyjęto **projekt ustawy o rozbudowie miast.** Referował poseł Fedorowicz. Referent przedstawił propozycyę ministra skarbu, rozwiązującą problem, wynikający z opracowania podkomisyi wraz z ministrem skarbu. Zamiast obligacyi, które państwo miałoby lombardować przez P. K. K. P., minister skarbu daje do dyspozycyi miast sumę 20 miliardów, przez co usuwa się potrzebę skomplikowania procederu. Stanowisko ministra znalazło wyraz w postanowieniu, że rząd zwolniony jest od wszystkich rozporządzeń, wynikających z ustawy o rozbudowie miast, o ile złoży 20 miliardów, objętych ustawą. Na popołudniowem posiedzeniu komisyi skarbowo-budżetowej pod przewodnictwem posła Osieckiego przyjęto według referatu posła Loewensteina rezolucyę, wzywającą rząd do przyjścia z pomocą kredytową gospodarstwom we Wschodniej Małopolsce, zniszczonych wskutek pożarów przez podpalenie po 1 sierpnia r. b. Następnie przyjęto projekt ustawy o przekazaniu na budowę kościoła w Puszczykowie, w województwie Poznańskiem jednego hektara ziemi państwowej. Pozatem wniosek w sprawie uposażenia urzędników.

20-go listopada ostatnie posiedzenie Sejmu.

Warszawa. (Tel. wł.) Pan marszałek zamknął wczorajsze posiedzenie konwentu seniorów oświadczeniem, że Sejm obecny rozwiązuje się z samego prawa dopiero z chwilą wyboru obu ciał ustawodawczych, które będą zwołane, jak to wynika z ustawy konstytucyjnej w dniu 21 listopada b. r.

Dnia 20 listopada **nastąpi uroczyste ostatnie posiedzenie Sejmu obecnego, bez merytorycznego porządku dziennego.**

Zamykając obrady Sejmu, przemówi marszałek Sejmu, ewentualnie przedstawiciel rządu.

Za sabotaż przed sąd doraźny.

Lwów (tel. wł.). Wojewoda Grabowski z powodu ostatnich pożałowania godnych wypadków mordów i rabunków ogłosił, że każdy, kto stanie się **bezpośrednio lub pośrednio sprawcą rozmaitych sabotaży, zostanie postawiony przed sąd doraźny.**

Stan wyjątkowy w pow. Kamionka Strumiłowa

Lwów (tel. wł.). Wskutek nadmiernie rozwiniętej **agitacyi hajdamackiej** w powiecie Kamionka Strumiłowa, **doszło do różnych antypaństwowych wystąpień ze strony miejscowej ludności ruskiej.**

Między innemi podczas nieobecności załogi wojskowej, jakaś banda hajdamacka **usiłowała napaść na magazyn z amunicyą,** ale spłoszoną została wystrzałami warty. Na rynku doszło do **starć pomiędzy tłumem zbałamuconych włościan i wojskiem. Było kilka ofiar w ludziach. Pożary w powiecie szerzą się dosyć często, wobec tego ludność polska musiała chwycić się samoobrony.** Władze zmuszone były ogłosić **stan wyjątkowy w całym powiecie.**

Uspokojenie sytuacyi na Wschodzie.

Anglia uzna nacyonalistyczny pakt turecki, żąda jednak uszanowania neutralności cieśnin. — Bliskie połączenie Angory i Konstantynopola. — Ustępstwo Francyi na korzyść Anglii. — Stare międzynarodowe obsadzenie półwyspu Gallipoli.

(Depesze Agencyi Wschodniej).

„Chicago Tribune" donosi z Konstantynopola: Wysoka Porta komunikuje, że w sobotę ubiegłą dragoman angielskiego nadkomisarza zawiadomił tureckiego ministra spraw zagranicznych, że Anglia jest skłonna **uznać nacyonalistyczny pakt turecki** oraz opróżnić Tracyę pod warunkiem jednakowoż otrzymania od Kemala-Paszy gwarancyi, że **uszanuje neutralność cieśnin.** Dragoman zawiadomił również, że **Anglia życzy sobie, ażeby oba rządy angorski i konstantynopolitański połączyły się.** Równocześnie podał on do wiadomości, że Anglia wyznacza 28 bm. jako termin konferencyi z zastępcami Kemala-Paszy w Konstantynopolu.

„Petit Parisien" omawiając zaproszenie Turków na konferencyę w sprawie wschodniej, widzi w wyrażeniu „zastępcy Turcyi" wyraźne życzenie aliantów konferowania z jedną delegacyą turecką. Zdaniem wspomnianego dziennika **połączenie Angory i Konstantynopola ma dokonać się w bardzo krótkim czasie.**

Paryskie koła polityczne określają notę aliantów jako kompromis. **W udziale Francyi w tym wspólnym kroku widzi się tu odstępstwo Francyi od dotychczasowego programu politycznego na korzyść stanowiska angielskiego.** Zwłaszcza w kwestyi cieśnin zaznaczyła się zmiana punktu widzenia francuskiego w tem, że żądanie angielskie zabezpieczenia zneutralizowanych cieśnin **przez stałe międzynarodowe obsadzenie półwyspu Gallipoli zostało przez Francyę zaakceptowane.** W przyznaniu Turkom Adryanopola, widzi się tutaj dostateczną rekompensatę za **ograniczenie ich praw suwerennych nad cieśninami.** Gdyby jednakowoż Kemal-Pasza nie zgodził się na warunki aliantów, **jest bardzo możliwem, że Francya stanie całkowicie po stronie angielskiej.** W każdym razie sytuacya tak dalece się uspokoiła, że w najbliższych dniach nie należy oczekiwać większej niespodzianki.

W Grecyi wzburzenie.

Wedle ostatnich doniesień **wzmaga się w Grecyi wzburzenie** spowodowane nagłym zwrotem polityki rządu angielskiego w sprawie Bliskiego Wschodu. W Grecyi liczą się już ze stratą Małej Azyi, natomiast **opinia publiczna sprzeciwia się stanowczo oddaniu Turkom Tracyi wraz z Adryanopolem. Grecya ma zamiar uformować w Tracyi armię składającą się ze 150.000 żołnierzy.**

Przed utworzeniem gabinetu narodowego w Turcyi

Londyn. (PAT). Reuter. „Daily News" donosi z Konstantynopola, że wielki wezyr i ministrowie spraw wewnętrznych i **spraw zagranicznych** zgłoszą dymisyę. Zanosi się **na utworzenie gabinetu nacyonalistycznego.**

Najnowsze i najoryginalniejsze listy.

Warszawa (tel. wł.). Wczoraj złożono na ręce generalnego komisarza wyborczego następujące listy państwowe do Sejmu i Senatu:

Numer 15: Chłopskie Stronnictwo Radykalne (poseł Okoń). **Numer 16: Blok Mniejszości Narodowych** (z bloku tego do Sejmu na pierwszem miejscu idą: poseł Gruenbaum, żyd, ks. Klinke, Niemiec, Wasilczuk z Chełmszczyzny i Taraśkiewicz, Białorusin, zaś do Senatu: Hausbach, Srebrennikow, Karpiński (Białorusin) i dr. Braude (z Łodzi).

Numer 17: Komitet Zjedn. Str. Narod. Żydowskich (z Małopolski Wschodniej).

Numer 19: Nowa lista **Centrum Mieszczańskiego.** Po godzinie jednak została ona z rąk komisarza wyborczego **wycofaną. Numer 20:** Lista **Żydowskiego Demokratycznego Bloku Ludowego.** Na liście tej figurują do Sejmu: Prylucki, Hirszhorn, Dawidsohn i dr. Sabadow; do Senatu: Hirszhorn, Sabadow, Bejlin i adw. Muzykant z Bielska.

Numer 18 stanowi lista komitetu wyborczego inwalidów i zdemobilizowanych wojskowych.

Rada artystyczna przeciw kabaretom.

Warszawa (tel. wł.). W Warszawie i w kilku innych miastach polskich mają powstać kabarety, których produkcye odbywać się mają wobec gości, jedzących i pijących **przy stolikach.** Sprawę tę rozważano na specyalnem posiedzeniu **zarządu głównego Związku artystów scen polskich, przy udziale Naczelnej Rady artystycznej, członków honorowych oraz zasłużonych artystów wszystkich gałęzi sztuki teatralnej.** Po wyczerpaniu dyskusyi zebranie doszło do przekonania, że ze względu na **moralność ogółu oraz na pomyślny rozwój kultury artystycznej w Polsce zakładanie takich restauracyi-kabaretów jest rzeczą w wysokim stopniu niepożądaną. Nie chodzi tu bynajmniej o istnienie w normalnych warunkach teatrów-kabaretów literacko-artystycznych, bezpośrednie jednak zetknięcie się z restauracyą lub piwiarnią musi wywołać obniżenie się naszego smaku i kultury. Z tych względów zebrani uważali, że naśladownictwo obcych wzorów w tym wypadku nie jest wskazane.** Naczelny organ aktorstwa polskiego uchwalił, że członkowie w kabaretach ze stolikami występować nie będą pod rygorem organizacyjnym.

Gorączko a praca czerezwyczajki.

100 OSÓB, SKAZANYCH NA ROZSTRZELANIE.

Warszawa (tel. wł.). Nadeszły tu wiadomości, że czerezwyczajki na Ukrainie rozpoczęły kampanię przeciw narodowcom ukraińskim. Między innemi ujawniły to procesy kozaczej rady i 8-go powstańczego rejonu. Z pośród kilkuset oskarżonych przeszło 100 skazano na rozstrzelanie. Urzędy sowieckie rozpoczęły również system usuwania urzędników narodowości ukraińskiej, nie należących do partyi komunistycznej.

Co mówi poseł Głąbiński o samorządzie Wsch. Małopolski?

Wywiad korespondenta „Gońca Krakowskiego".

Warszawa. (Tel. wł.) Komisya konstytucyjna ukończyła pracę nad projektem samorządu wojewódzkiego dla całej Polski, z uwzględnieniem szczególnem Małopolski Wschodniej. Ponieważ wielką zasługę w opracowaniu projektu posiadał poseł **Głąbiński Stanisław**, przeto korespondent nasz zwrócił się do niego z prośbą o wyjaśnienie, **na czem polegają zasady projektu opracowane przez komisyę i czem się one różnią od pierwotnego projektu rządowego.**

Poseł Głąbiński odparł: „Projekt rządowy ograniczył się na wprowadzeniu samorządu wojewódzkiego dla trzech województw w Małopolsce Wschodniej i dawał bardzo szeroki samorząd tym województwom, nieograniczony żadnemi ustawami państwowemi w bardzo ważnych sprawach, jak szkolnictwie średniem, zawodowem i powszechnem oraz w sprawach rolnych, z wyjątkiem reformy rolnej. Nadto projekt zapewniał Rusinom odrębne wydziały przy ministerstwach dla spraw narodowych i wyznaniowych. **Projekt taki był nie do przyjęcia, ponieważ równał się on wyodrębnieniu Małopolski Wschodniej od reszty państwa i rozbiciu jednolitości zasad wychowania publicznego i ustroju agrarnego w państwie polskiem.** Nie mówię już o tem, że wszystkim zbrodniom podpaleń i rabunków w Małopolsce Wschodniej **przyrzekano z góry bezkarność,** stosując wobec nich amnestyę polityczną.

Zgodnie ze stanowiskiem jednomyślnem całego obozu narodowego w Małopolsce Wschodniej, zażądałem — mówił poseł Głąbiński — **radykalnej zmiany tego projektu** w tym duchu, aby przedewszystkiem **ustalono zasady samorządu dla całej Polski,** a w zastosowaniu tych zasad dla województw Małopolski Wschodniej nie wykroczono poza te granice, jakie są zakreślone w traktacie dla mniejszości narodowych, przyjętych przez Polskę. Kiedy rząd oświadczył, że opracowanie takiego projektu wymagałoby kilka miesięcy czasu, **wystąpiłem z własnym projektem, którego zasadnicze postanowienia zostały przyjęte.**

Według projektu mego, zatwierdzonego przez komisyę konstytucyjną, będą uchwalone przedewszystkiem ogólne zasady samorządu wojewódzkiego wraz z zastrzeżeniem, iż sejmiki wojewódzkie mogą uchwalać ustawy w sprawach im przekazanych, **tylko w ramach konstytucyi i ustaw państwowych.** Ordynacya wyborcza do sejmików będzie uchwalona **przez Sejm a nie przez Radę ministrów, ani przez sejmiki,** jak to przewidywał projekt rządowy. Zasady praw wyborczych do sejmików będą ustalone w późniejszych ustawach, a nie przesądzone z góry, iż mają być takie same, jak prawo wyborcze do Sejmu.

W Małopolsce Wschodniej ilość posłów w sejmikach nie będzie zależała od ilości wyborców poszczególnych narodowości, lecz **będzie oznaczona stale w równej ilości dla obu Izb narodowych.** Według tego ma być **150 dla województwa lwowskiego, a po 170 dla województw: stanisławowskiego i tarnopolskiego.** Projekt nie przewiduje ani amnestyi politycznej, ani osobnych wydziałów dla spraw ruskich przy władzach centralnych państwowych. Sposób wybierania do sejmików będzie oznaczony w przyszłej ustawie.

Sprawa katastrów wyborczych **nie została** tak jak to było zrobione w projekcie rządowym, przesądzona. Natomiast zgodnie z moim wnioskiem komisya uchwaliła **wprowadzenie katastrów podatków bezpośrednich według obu narodowości,** ponieważ wydatki uchwalone przez Izby narodowe będą pokrywane **ze samoistnych podatków bezpośrednich, wedle unii narodowych.** Izby narodowe nie otrzymają nazw: polskiej i ruskiej, lecz jedna Izba nie będzie miała nazwy a druga nazywać się będzie **ruską.** Jest to wynikiem kompromisu między mną a rządem, który chciał, aby druga Izba nazywała się powszechną, ja zaś żądałem, aby nazywała się polską.

Językiem urzędowym jest język polski, a obok niego ruski. W szkołach utrzymywanych przez Izbę ruską, ęzykiem wykładowym będzie ruski. Uniwersytet ruski będzie założony na rachunek skarbu państwa i będzie podlegał wprost ministerstwu oświaty. Do uruchomienia uniwersytetu ma się przystąpić **w ciągu dwu lat.** Miejsce dla uniwersytetu nie jest oznaczone.

Wydział samorządu, jako organ wykonawczy sejmiku, będzie miał **personal mianowany przez wojewodę** przy uwzględnieniu potrzeb obu narodowości i składać się będzie **z 12 członków i 8 wybranych po połowie przez każdą Izbę, a 4 mianowanych przez wojewodę,** który będzie zarazem przewodniczącym wydziału samorządu. Dziennik urzędowy województwa będzie wydany w języku polskim i ruskim i podawać będzie ustawy państwowe obchodzące województwo w języku polskim, jako autentycznym i przekładzie ruskim.

Możliwem jest — zakończył poseł Głąbiński — że po zbadaniu tego projektu na posiedzeniu sejmowem dyskusya się nie rozwinie, jakkolwiek „Wyzwolenie", a przedewszystkiem socyaliści, a także i żydzi prawdopodobnie przedstawią wniosek mniejszości w duchu pełnej autonomii terytoryalnej dla Małopolski Wschodniej.

Pomoc rządowa dla zniszczonych pożarami we wsch. Małopolsce.

Warszawa (Tel. wł.) Na wczorajszem posiedzeniu komisyi skarbowo-budżetowej uchwalono ażeby rząd przyszedł z pomocą kredytową gospodarstwom we wschodniej Małopolsce, zniszczonym wskutek pożarów przez podpalenie po 1 sierpnia r. bież.

Prace komisyi sejmowej dla spraw zagranicznych

Warszawa (Tel. wł.) Komisya spraw zagranicznych pod przewodnictwem pos. Stanisława Grabskiego w obecności ministra Narutowicza przyjęła **projekt ratyfikacyi poprawek do paktu Ligi Narodów.** Referował poseł Uziembło. Następnie przyjęto **projekt** ustawy o ratyfikacyi umowy z **Kłajpedą** według referatu posła Kamienieckiego.

Pokłosie przedwyborcze.

Wyborcy!

Kontrolujcie w komisyach wyborczych spisy gdyż napewno bardzo wielu z Was brak w spisach co pociągnie za sobą w konsekwencyi to, że nie będziecie mogli spełnić jednego z najważniejszych obowiązków obywatelskich.

—oOo—

Lista urzędnicza w Krakowie.

Ruch przedwyborczy w Krakowie, jak dotychczas jest dość ospały. Poza listą PPS żadne stronnictwo nie ma ustalonych nazwisk kandydatów; wszędzie odbywają się kombinacye zmieniające się ustawicznie tak odnośnie co do kandydatów, jak również kompromisów koniecznych wśród całej wodzi złączonych list. Ostatnio wypłynęła nowa lista urzędnicza, stworzona przez związki urzędników państwowych i prywatnych. Jako kandydatów wymienia się dra Kazimierza Baudę, dyrektora Banku Małopolskiego, Kosobuckiego, prezesa Izby rękodzielniczej i dra Stanisława Kutrzebę, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ma to być lista kompromisowa stronnictwa mieszczańskiego i związku urzędników. (AW.).

Już się pożarli Plastowcy ze Stapińszczykami.

Porozumienie między PSL Piastem a PSL lewicą do skutku nie doszło. Zebrany w dniu 23 bm. wydział wykonawczy PSL lewicy uchwalił przeprowadzić **wybory samodzielnie.** Za powód rozejścia się partyi uważane jest nieporozumienie przy układaniu listy państwowej.

Zołnierze nie mogą brać udziału w wiecach.

Warszawa. (AW). Wobec zbliżających się wyborów, minister wojny wydał rozkaz, zabraniający wojskowym w czasie służby, ani też żołnierzom rezerwowym uczestniczyć w wiecach politycznych oraz manifestacyach.

Z ruchu wyborczego na Wileńszczyźnie.

Ze stronnictw politycznych polskich żywszą akcyę wyborczą rozwinęły: Wyzwolenie oraz blok mniejszości narodowościowych, który działa narazie głównie wśród żydów. **Jako czołowy kandydat bloku wymieniany jest działacz białoruski inż. Owsianiak.** Ostatnia działalność bloku została przerzucona do pow. lidzkiego. Dnia 20 bm. odbył się z ramienia bloku pierwszy wiec w Ejszyszkach.

Sytuacya wyborcza na kresach.

W akcyi wyborczej na kresach zaznaczyła się intenzywna robota Bloku Mniejszości narodowych, złożonego z żydów, Niemców, Ukraińców i drobnej grupy rosyjskiej. **Czesi** liczący około **80.000** ludności oświadczyli **swoją lojalność** wobec państwaa polskiego i do Bloku nie weszli. W okręgach Krzemieniec, Dubno i Ostrów rozwija żywą działalność PSL., Piast, do którego zgłosili akces Czesi i Ukraińcy z obozu polonofilskiego. Pośród „samostijników", to jest niepodległościowców, wielką konsternacyę wywołał **fakt powstania na terenie Wołynia partyi Ukraińskiej Jedności Narodowej,** występującej ostro przeciw Blokowi i współdziałającej z Polską Demokracyą. (AW.).

Jaja wyborcze.

W „Słowie Polskiem" czytamy:

Bywała kiełbasa wyborcza, ale jaj jeszcze nie było. Ale nowa ordynacya, nowe wybory więc i dla wyborców musi być coś nowego, zwłaszcza że wobec wywiezienia świń, kiełbasy może zabraknąć. A historya tych jaj taka: Przed kilku dniami w ministerstwie przemysłu i handlu wydawano pozwolenia na wywóz jaj. O intratny ten interes zabiegało się około stu interesantów, zwłaszcza że miano na miesiąc wrzesień rozdzielić 80 wagonów a na październik sto. Bywało dotychczas, że kompetenci otrzymywali po 2 do 3 wagony a protegowani 5—8. I przy obecnym rozdziale poczyniono interesowanym rozmaite obietnice a gdy się zgłosili po odbiór zezwolenia, oświadczono im, że nic nie dostaną, bo tow. „Jajo" w Krakowie otrzymało na wrzesień 50 wagonów. Interesowani rozżaleni zaczęli badać i oto dowiedzieli się, że działała tu siła wyższa, **bo na czele „Jaja" stoi nie kto inny jeno sam prezydent Nowak, a zysk ma być obrócony na wybory, z czego lwią część ma otrzymać PSL za milczenie.** A jak twierdzą interesowani, warto pokusić się o ten zysk, wynosi on przeszło jeden miliard marek. (Za pozwolenie od jednego wagonu płacą eksporterzy 2 miliony marek). Tak przeprowadza się wybory i płaci sojusznikowi. A teraz jak wyglądają te sfery rządzące w Warszawie, które delegatów miast i urzędników zapewnili, że rząd nie udziela żadnych pozwoleń na wywóz środków żywności. Dziś już jaja trzeba płacić po 100 mk., a rząd pozwala na wywóz 180 wagonów. Spodziewać się należy, że urzędnicy kolejowi pozostaną wierni apelowi, wyrażonemu na ich wiecach i nie wypuszczą jednego wagonu za granicę. Nie wolno rządowi bowiem robić prezentów jakiemuś stronnictwu kosztem tysięcy obywateli. Jak nas informują Tow. „Jajo" nie przygotowane na taki kontyngent, płaci za jaja każdą cenę, by zdobyć 50 wagonów. Te licytacye in plus zapłacą rzesze biednych konsumentów.

—oOo—

Jak obecny rząd traktuje pracowników naukowych.

Niefortunny pomysł p. min. Kumanieckiego. — Doktor filozofii lub prawa za 3 tysiące i to na raty! — Pomocnik szewski lepiej płacony za pracę niż asystent uniwersytetu.

Przed kilku dniami poruszyliśmy sprawę zamierzonego przez rząd p. Nowaka niesłychanego kroku, jakim jest **projekt obcięcia płac najmłodszym pracownikom wyższych uczelni — asystentom.**

Projekt ten, zawdzięczający swe powstanie nowemu ministrowi oświaty, który sam jako profesor uniw. powinien najlepiej znać warunki pracy i potrzeby asystentów, znalazł aprobatę szefa rządu — również profesora uniw., oraz prof. Estreichera. Dobrze jest ustalić ten rodowód, by wiedzieć, komu należy zawdzięczać genezę niefortunnego pomysłu.

Zły to znak, że rząd ten podwyższający chaotycznie niemal co dni kilkanaście budżety swoich instytucyj — rozpoczyna oszczędności od obcinania płac garstce pracowników naukowych, których w całej Polsce jest zaledwie kilkuset. Radzibyśmy wiedzieć, ile rząd zyska na tej redukcyi i jakie przeznaczenie znajdą fundusze, zaoszczędzone w ten sposób?

Z wiosną b. r. pobierali asystenci około 36 tys. mk. (żonaci około 39 tys.), przyczem **mający tytuł doktora otrzymywali dodatek w wysokości aż 2—3 tys. mk. (opłaci się być dzisiaj doktorem!).** Płace te stopniowo rosły i obecnie osiągnęły wysokość około 90 tys. mk. **Wypłacano je jednak nieregularnie, przeważnie ratami.**

Wedle obecnego rozporządzenia asystenci młodsi otrzymywać będą połowę płacy asystentów starszych, czyli około 45 tys. mies. bez dodatku naukowego (nowość!), który jest wprawdzie dość wysoki, ale przypadnie w udziale tylko około dziesiątej części ogółu asystentów (t. j. starszym).

Kto dziś pobiera 45 tys. mk. miesięcznie? — Chyba tylko młody pomocnik handlowy lub początkujący pisarz gminny. Wobec tego łatwo sobie wyobrazić, jak wygląda kwestya bytu u takiego asystenta, zwłaszcza jeśli jest żonaty i ma rodzinę. Laborant lub woźny uniw. będzie obecnie pobierał niewiele mniej od starszego asystenta, a znacznie więcej od młodszego. — Niekwalifikowane siły nauczycielskie w szkołach średnich otrzymują przeciętne 100—150 tys., oficerowie na studyach, z których wojskowość na razie niema pożytku, lecz rozumnie ułatwia im pracę naukową, mają około 150 tys., pomocnicy blacharscy, szewscy i t. p., a więc siły młodociane i niewyszkolone — około 5—8 tys. dziennie, czyli miesięcznie ponad 150 tys.

Zaznaczyć trzeba, iż ogół profesorów uniw. do sprawy asystentów odnosi się życzliwie. Widocznie czynnikiem odosobnionym, lecz miarodajnym był p. minister **W. R. i O. P.**

Nie dość na tem. Wedle komentarza tutejszego uniwersytetu pobory zredukowane o 50 proc. mają otrzymywać **tylko asystenci, przyjęci z nowym rokiem szkolnym.** W ten sposób dla kilkunastu osób (w Krakowie) stwarza się warunki wyjątkowe, upośledza ich się wobec reszty i zniechęca do pracy naukowej, zachowując jednak pełne wymagania co do kwalifikacyi, pracy naukowej i t. d.

Do tej pory niewiadomo, jak wobec tej kwestyi zachowa się krakowski związek asystentów U. J. Asystenci lwowscy i warszawscy grożą strajkiem. Zanim to nastąpi, trzeba w imię dobra nauki polskiej **poddać sprawę ocenie opinii publicznej**, która zwykła magiczny wpływ wywierać na postanowienia władz centralnych.

Sprawa ochrony lokatorów.

Jak dowiadujemy się, krak. Związek ochrony lokatorów rozesłał do podobnych stowarzyszeń w całej Polsce wezwanie do podpisywania protestów **w sprawie zamierzonej zmiany dotychczas istniejącej ustawy o ochronie lokatorów.** Nie wdając się w rozpatrywanie szczegółowe sprawy, której dotąd ani rząd ani samo społeczeństwo nie umiało załatwić w sensie pozytywnym — podajemy obecnie z obowiązku dziennikarskiego treść owego protestu. Brzmi on następ.:

1) **Protestujemy przeciw uchyleniu lub ograniczeniu ochrony lokatorów, gdyż stosunki ekonomiczne i budowlane istniejące w chwili wprowadzenia tej ochrony niietylko się nie poprawiły ale przeciwnie znacznie się pogorszyły.**

Uchylenie ochrony doprowadziłoby musiało do rewolucyi w miastach i do rozpętania jeszcze większej drożyzny.

2) Protestujemy przeciwko wprowadzeniu do nowej ustawy o ochronie lokatorów:

a) dobrowolnych umów o wysokości komornego,

b) dozwolenia wypowiadania lokatorowi przez właściciela mieszkania i lokalu z przyczyny własnej potrzeby bez dostarczenia lokatorowi równowartości owego pomieszkania, bez zwrotu kosztów przeniesienia i ewentualnej udowodnionej szkody,

c) różnolitego mnożnika do mieszkań i lokali wedle wielkości mieszkania i przeznaczenia lokalu, oraz domagamy się, aby mnożnik zwrócony dla najmniejszych mieszkań był mnożnikiem powszechnym dla wszystkich mieszkań i lokali.

d) przeciw przerzuceniu całego wynagrodzenia stróża na lokatorów.

3) Domagamy się ryczałtowania wszelkich opłat dodatkowych, a w szczególności wliczenia tych opłat do ogólnej podwyżki czynszu.

4) Remont domów traktowany być winien zupełnie odrębnie, a w szczególności celem umożliwiania zaniedbanego remontu należy utworzyć osobny fundusz zasilany przez właściciela lokatorów i państwo.

5) Stwierdzamy, że ochrona lokatorów nie tamuje ruchu budowlanego, gdyż do nowych domów się nie odnosi.

Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo grożące związkom lokatorskim. Niebezpieczeństwem tem jest **zbytnie poddawanie się fluktom partyjno-politycznym** co spowodować może w pewnych wypadkach rzucenie się związków w objęcia stronnictwa tego czy owego i, uniemożliwienia spokojnego załatwienia kwestyi, która jest tylko i jedynie **natury społecznej.** W Krakowie naprzykład dają się już wyczuwać w tendencyach niektórych członków zarządu owego związku socyalistyczne ukryte dążenia, które mają na celu wykorzystanie członków dla wyborów.

Dopuszczenie adwokatów do procesów w całej Polsce.

Sąd Najwyższy rozpoznawał niedawno odezwę ministra sprawiedliwości z wnioskiem o wydanie opinii, **czy adwokaci mający siedzibę w jednej dzielnicy, mogą być dopuszczani jako pełnomocnicy w sprawach karnych i cywilnych w innej dzielnicy.**

Po wysłuchaniu sprawozdań, wyznaczonych w tej sprawie referentów, Sąd Najwyższy uznał dopuszczenie adwokatów, mających siedzibę w jednej z dzielnic, do występowania w roli pełnomocników lub obrońców stron w sprawach cywilnych i karnych, toczących się w innej dzielnicy naszego państwa, **jednakże z wyjątkiem ziem polskich b. zaboru pruskiego.**

Sowiecka flota powietrzna nad granicą polską.

„Daily Telegraph" donosi, że wojenna flota powietrzna bolszewicka składa się z 10 eskadr, wszystkie znajdują się w najlepszym stanie. Dwie trzecie tej floty zakupiono za granicą, resztę zaś zbudowano w Rosyi, z materyałów, przywiezionych z Niemiec. Niemieccy eksperci stwierdzili, że czerwona flota lotnicza **nie ustępuje siłom innych państw. Ośm eskadr znajduje się na granicy polskiej.** Na wiosnę wybudowanych będzie dalszych 20 eskadr ze starych zapasów. Pilotami są przeważnie **niemieccy lotnicy wojskowi.** (AW).

AL. DUMAS (ojciec).

1001 OPOWIEŚCI O DUCHACH.

PRZEŁOŻYŁ St. KULIŃSKI. 51

Dzień przeszedł smutno i ponuro. Doznawałam osobliwego znużenia. Gdzie byłam, tam chciałam pozostać; każda zmiana miejsca męczyła mnie.

Nadeszła noc; przyniesiono mi lampę. Służące ofiarowały się pozostać przy mnie, przynajmniej tak rozumiałam z ich ruchów i gestów, jednak odprawiłam je.

W tej samej porze, co poprzednio, uczułam te same objawy. Chciałam powstać i wołać o pomoc, lecz nie byłam w stanie dojść do drzwi. Usłyszałam zegar bijący głucho trzy kwadranse na dziewiątą — poczem ozwało się stąpanie i drzwi się otwarły;; więcej nic nie widziałam ani nie słyszałam, jak poprzedniego dnia — osunąwszy się na łóżko.

Podobnie jak i wczoraj uczułam znów kłujący ból w tem samem miejscu. Zbudziłam się również o północy, lecz o wiele bledsza i bardziej wyczerpana, niż wczoraj.

Następnego rana ponowiło się toż samo przykre uczucie obezwładnienia.

Miałam już pomimo osłabienia zejść do Smerandy, gdy jedna z moich niewiast wszedłszy oznajmiła, iż Gregoriska mnie chce widzieć.

Jakoż wszedł i on za nią.

Chciałam się podnieść na powitanie, lecz bezwładnie opadłam na krzesło.

Ujrzawszy to, krzyknął i biegł na pomoc; lecz miałam na tyle siły, iż ruchem ręki wstrzymałam go, pytając:

— Co pan tu robi?

— Ach — westchnął — chciałem się z panią pożegnać i powiedzieć, iż porzucam ten świat, nieznośny dla mnie bez twego widoku i twej miłości — że wstępuję do klasztoru Hango.

— Widoku mego pozbawiono cię, Gregorisko — lecz nie mej miłości. — Ach, będę cię zawsze kochała i to tylko ból mi sprawia, że teraz miłość ta będzie przestępstwem.

— A więc mogę się spodziewać, iż będziesz się modliła za mnie, Jadwigo?

— O tak, tylko że i modlić się już nie będę mogła długo — odparłam ze słabym uśmiechem.

— Co to ma znaczyć? Istotnie, ta bladość...

— To znaczy... iż Bóg ulitował się nademną i wzywa mię do Siebie!...

Gregoriska zbliżył się do mnie i ujął za rękę — nie miałam siły jej cofnąć — poczem rzekł, bystro się we mnie wpatrując:

— Ta bladość nie jest naturalna! skąd ona pochodzi, Jadwigo? mów!

— Jeśli ci powiem, Gregorisko, będziesz mnie uważał za szaloną.

— Nie, nie, Jadwigo, mów, zaklinam cię; znajdujemy się w kraju, niepodobnym do innych, i wśród rodziny, która też do innych niepodobna. Mów, wyjaw wszystko, błagam Cię!

Opowiedziałam mu wszystko: owo zamroczenie zmysłów, pojawiające się w godzinie, w której umarł Kostaki, — drżenie i lęk, lodowate zimno, osuwanie się na łóżko, ów odgłos zbliżających się kroków, domniemane otwieranie drzwi i wreszcie ten kłujący ból oraz następującą po wszystkiem coraz większą bladość i osłabienie.

Sądziłam, iż moje opowiadanie wyda się Gregorisce początkiem obłąkania i kończyłam te słowa z pewnem zmieszaniem; przeciwnie jednak, spostrzegłam, iż słucha mię z rosnącem zainteresowaniem.

Gdy skończyłam — rozważał chwilę w milczeniu.

— A więc — zapytał — zasypiasz każdego wieczora o trzy kwadranse na dziewiątą?

— Tak jest, mimo iż czynię, co mogę, by przezwyciężyć uczucie senności.

— Potem zdaje ci się, drzwi się otwierają?

— Tak, chociaż zawsze zasuwam rygle.

— Odczuwasz kłujący ból na szyi?

— Tak, choć i zaledwo widać ślad rany.

— Pozwól, iż to obejrzę.

Wykręciłam głowę, by mógł się ranie przyjrzeć.

— Jadwigo — rzekł po chwili — zbadawszy ranę — czy masz do mnie zaufanie?

— I o to pytasz?

— Czy wierzysz we mnie?

— Jak w świętą Ewangelię!

— A więc, Jadwigo, daję słowo, przysięgam ci — że ani ośmiu dni nie przeżyjesz, jeśli zaraz nie zrobisz tak, jak ci powiem!

— A jeśli zechcę to uczynić?

— Jeśli tak uczynisz, — to może będziesz uratowana.

— Może?

Na to pytanie nic nie odrzekł.

— Cokolwiek się stać ma, Gregorisko, zrobię wszystko, co zechcesz.

— A zatem, posłuchaj mię, przedewszystkiem zaś — nic lękaj się. W kraju waszym, jak na Węgrzech i w naszej Rumunii istnieje pewne wierzenie...

Zadrżałam, gdyż owo wierzenie przyszło mi właśnie na myśl.

— Ach — już wiesz, o czem chcę mówić?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Smiercionośna mąka bolszewicka.

12 milionów ludzi już się nią struło!

Z Nowego Yorku donoszą, że pierwsze próbki osławionej rosyjskiej „mąki głodowej", której jako jedynego pożywienia używano zeszłego roku w okolicy nad Wołgą a obecnie używa w całej Ukrainie ludność, — znajduje się w drodze przez Polskę i będzie przywieziona wkrótce do głównego biura Narodowej Rady luterańskiej w Stanach Zjednoczonych, która wspólnie z amerykańską komisyą ratunkową zajmuje się ratowaniem rosyjskiej ludności od śmierci głodowej.

„Mąka głodowa" składa się ze zmielonych ziarn lebiody, dzikiej rośliny rosnącej w wielkich ilościach na stepach Rosyi europejskiej i Syberyi, zmieszanej z prochem ziemnym, by się wydawała mniej sypką.

Lekarze amerykańscy, zbadawszy tę mąkę, orzekli, że może ona zaspokoić chwilowo uczucie głodu, ale w następstwach sprowadza pewną śmierć.

Mąkę tą mieli za jedyne pożywienie uchodźcy polscy w ciągu całej swojej podróży ze Syberyi do Polski, gdzie resztę jej oddali przedstawicielom władz polskich, ci zaś przedstawili ją dr. Copelandowi, komisarzowi zdrowia w New Yorku.

W guberniach nadwołżańskich zmarło skutkiem odżywiania się tą mąką 12 milionów ludzi a na Ukrainie sowieckiej także grozi wymarcie kilku milionom ludzi z powodu odżywiania się tą mąką w braku zboża, które bolszewicy wywieźli do okolic objętych głodem.

Konkordat Polski z Watykanem.

Warszawa, (AW). Nader doniosła sprawa konkordatu Polski z Watykanem o tyle się posunęła naprzód, że rozpoczęto już kroki przedwstępne do właściwych rokowań w tej sprawie. Ponieważ w konkordacie ureguluje kwestye żywo obchodzącą szersze masy ludności, musi być więc ona wypracowana z wielką starannością.

Czeski plan finansowy.

Wedle wiadomości pochodzących z kół dyplomatyczno-finansowych zamierza rząd czeski przeprowadzić następujący plan finansowy:

Po pierwsze: państwowa gwarancya dla kredytów konsorcyalnych, po drugie udzielenie kredytów przemysłowych w zamian za rancyę dla kredytów konsorcyalnych, po drugie udzielenie kredytów przemysłowych w zamian za amortyzacyę i po trzecie zmianę obecnych koron czeskich na korony złote w stosunku 4 : 1. (AW).

Z pałacu... za kratki wiezienne.

Aresztowanje głośnego aferzysty.

(l.) Przed dwoma tygodniami wiele hałasu narobiła w dziennikach paryskich sprawa

KRADZIEŻY AUTA

znanej w Paryżu artystki dramatycznej, panny Parisys. W tych dniach najniespodziewaniej w świecie auto to znaleziono w Saint Aubin sur Gaillon, w pałacu głośnego w szerokich kołach finansowych i towarzyskich **aferzysty. barona Ryszarda Reitha**, który skutkiem tego, ku zdumieniu publiczności paryskiej, został aresztowany. Wraz z nim zaprowadzono do aresztów trzy inne skromniejsze już osobistości, wmieszane w tę sprawę.

W nocy 15 b. m. kiedy dokonano kradzieży auta panny Parisys, odwieziono je natychmiast do garażu przy ul. Des renandes. Aresztowany między innemi Genser zawiadomił o tem bezzwłocznie barona Reitha, który mimo. że chory,

WYSKOCZYŁ W NOCY Z ŁÓŻKA

i wraz z Genserem zabrał auto z garażu i zawiózł je do swego pałacu w Saint-Aubin-sur Gaillon, gdzie je **ukrył w oddzielnej szopie**, zdala od innych swych samochodów.

Aresztowany Reith z miną niewinnego baranka utrzymuje, iż nic wiedział, że auto to pochodzi z kradzieży, a nabył je od Gensera, który jest jego dłużnikiem.

EFEKT KINOWY.

Reith oprócz swego pałacu, poza Paryżem, posiada w samej stolicy wspaniałą kamienicę, w której przeważnie przebywa, a którą niedawno **wynajął pewnej trupie kinematograficznej** dla robienia tam zdjęć filmowych. W chwili, gdy ajenci policyjni pojawili się na miejscu, celem przeprowadzenia rewizyi w mieszkaniu aferzysty i aresztowania go, artyści kinowi z całym zapałem robili właśnie **próby ze sztuki „Uprowadzenie"**...

POSTAĆ Z KRYMINALNEGO ROMANSU.

Baron Reith jest **właścicielem kilkunastu samochodów,** wspaniałego jachtu, ma stale abonowaną łożę w operze paryskiej, prowadzi wogóle **zbytkowny żywot gentlemana-paskarza.** Karyera jego jest niezwykle bogata: Skazany w roku 1902 na rok więzienia **za prowokowanie do dezercyi,** rzuca się następnie do przeróżnych interesów, które prawie wszystkie

BANKRUTUJĄ.

Jest kolejno przemysłowcem. giełdziarzem, pseudo-dziennikarzem, dyrektorem music-hallu, założycielem różnych instytucyi finansowych i t. d. W roku 1907 jest agentem generalnym na Francyę w Towarzystwie eksportowem, mającem swoją siedzibę w Rydze. W roku 1914 zaciąga się **jako żołnierz-tłumacz do armii angielskiej.** — W rok potem wyjeżdża do Ameryki, gdzie przedstawia się jako

WYDAWCA PISMA,

które wogóle nigdy nie istniało.

Po krótkim pobycie za Oceanem powraca na teren paryski i tu zakłada kolejno rozmaite banki i przedsiębiorstwa, **między innemi** Towarzystwo Atlas, które **oprócz milionów przyniosło mu także skargę o oszustwo, o fałszowanie podpisów i t. d.**

W chwili aresztowania aferzysty znaleziono u niego w biurku akcye banku Credit Francais, pochodzące z kradzieży, tudzież

PODEJRZANY PAKIET ZNACZKÓW POCZTOWYCH

na wiele tysięcy franków, skradzionych w drukarni narodowej.

Reith zapytywany w śledztwie, czy godzi się oddać auto pannie Parisys, pochopnie przystał na to. mimo, że stwierdza uparcie, iż kupił je w dobrej wierze. Dalsze śledztwo wyjaśni zagadkową kwestyę, dlaczego chociaż chory, odwoził na gwałt w nocy ten samochód do swego pałacu i dlaczego numer oryentacyjny na aucie został zamazany czarną farbą?

Kłopoty min. spraw wojskowych.

POMOC POŁOŻNICZA DLA ŻON WOJSKOWYCH.

Ministerstwo spraw wojskowych ogłasza przepisy, na podstawie których żony oficerów, równorzędnych (t. j. urzędników wojskowych) i podoficerów zawodowych mają prawo do bezpłatnej pomocy lekarskiej, wzgl. do zwrotu kosztów leczenia w razie połogu. Pomoc ta w zasadzie winna być udzielana w oddziałach ginekologicznych szpitali okręgowych, a tylko w nagłych wypadkach ordynator wojsk. szpit. okręgowego może udzielić jej w domu położnicy sam. lub wskazać lekarza wojskowego, obeznanego z położnictwem, a w braku takiego, ginekologa cywilnego. W miejscowościach, w których niema szpitala, i w wypadkach. gdy przewiezienie położnicy jest przeciwskazem. pomocy lekarskiej udziela miejscowy ginekolog wojskowy, a w braku jego, wskazany przez lekarza wojskowego lekarz cywilny. Położnica może być przyjęta do najbliższego wojsk. szpitala rejonowego. Koszty leczenia przez lekarzy cywilnych są zwracane po przedstawieniu rachunków, o ile lekarz wojskowy wyraził zgodę na wezwanie lekarza cywilnego.

Instrukcye rządu polskiego dla policyi w Milwaukee

ZABAWNA POMYŁKA POCZTOWA.

Szef policyi w Milwaukee Wis (Stany Zjednoczone A. P.), p. Laubenheimer, otrzymał w końcu sierpnia przesyłkę pocztową z ministeryum spraw wewnętrznych z Warszawy, a w niej szereg „poufnych" instrukcyj, dotyczących działalności komunistów w pow. błońskim i grodziskim, o tajnych składach broni. o wysiedlaniu osób niepożądanych, a wreszcie — nagany dla poszczególnych funkcyonaryuszów policyi.

Papiery urzędowe. Polecono je przetłumaczyć z polskiego na angielski. Szef policyi milwauckiej był poważnie zakłopotany. czego chce od niego wydział bezpieczeństwa polskiego ministeryum spraw wewnętrznych.

Zwrócono się wreszcie o pomoc do redakcyi miejscowego organu polskiego „Kuryer Polski".

Tajemnica wyjaśniła się: oto przesyłka była adresowana do Milanówka pod Warszawę, urzędnicy zaś poczty w Warszawie, nadali ją do Stanów Zjednoczonych, do Milwaukee, gdzie sprawny urząd pocztowy przetłumaczył wyrazy „Do posterunku policyjnego" na „Chef of Police" i doręczył p. Laubenheimerowi.

Z TEKI KRAKOWIANINA.

Poszedłem wczoraj sprawdzić, czy mnie nie pominięto w spisie wyborców i przekonałem się, że moje nazwisko wcale w nim nie figurowało. Okazało się wkrótce, że przez pomyłkę na moje miejsce wpisano jakiegoś nieboszczyka, który już dawno na wieczne czasy osiadł w Rakowicach. Zaprotestowałem więc przeciwko pominięciu mojej osoby, wykreśliłem nazwisko nieboszczyka. zażądałem wciągnięcia do spisu, poczem wróciłem do domu.

Wieczorem brałem udział w seansie spirytystycznym. w czasie którego kręcono stoliki. Stołowe nogi były niezwykle wymowne wczoraj, tak, że za ich pośrednictwem dowiedziałem się wielu ciekawych rzeczy od duchów. Najwięcej gadał ten właśnie nieboszczyk, którego wpisano na moje miejsce do listy wyborców. Dopominał się natarczywie, żeby go napowrót wciągnięto do listy, motywując swoje żądanie argumentem, że już dwa razy głosował z tamtego świata na rządowych kandydatów do Sejmu galicyjskiego i do parlamentu austryackiego. Obiecywał on również, że teraz będzie głosował na kandydatów Demokratycznej Unii Państwowej, której jest sympatykiem.

Jeżeli stołowe nogi nie kłamią i wiernie oddają pukaniem myśli duchów, — to Demokratyczna Unia Państwowa liczy na tamtym świecie ogromną liczbę gorących zwolenników, którzy w listopadzie będą za nią głosowali, a trzy litery, stanowiące jej inicyały i popularny symbol, działają wprost fascynująco na duchy.

Być wybranym przez duchy, im, a nie kiełbasie wyborczej zawdzięczać mandat do Sejmu albo do Senatu, czyż to nie najwyższy szczyt politycznego uduchowienia, do którego dążyć może kandydat D. U. P.?

DZIAŁ EKONOMICZNY.

Rozwój przemysłu kinematograficznego w Polsce.

Wszystkie kulturalne państwa posługują się najchętniej propagandą filmową, a nawet zastosowują bardzo często kinematograf jako czynnik naukowy tak w niższych, jak też i w wyższych uczelniach. Należy zaznaczyć, że rozwój przemysłu kinematograficznego w Polsce, postępuje od roku w szybkiem tempie naprzód, czego dowodem jest między innemi założenie w Krakowie pierwszej wytwórni filmów kinematograficznych pod firmą „Wytwórnia Filmów kinematograficznych „Elka-Film" Ska z ogr. odpow. Inicyatorem założenia tej pożądanej od dawna placówki w Krakowie, jest znany ze swej ruchliwości „Polski Syndykat Handlowy" oddział w Krakowie, zaś członkami założycielami są pp.: Borzemski Witold, dr Burliga Jerzy, Bzowski-Janota Aleksander, Kobylański Aleksander, inż. Krogulski Ludwik, dyr. Mikucki Bogusław, hr. Władysław Mycielski, Myczkowski Stanisław, dyr. Olpiński Stefan, dyr. Klemens Popiel, hr. Andrzejowa Potocka, hr. Antoni Potocki, hr. Władysław Potulicki, Polski Syndykat Handlowy, dr Surzycki Józef, dyr. Wyganowski Bronisław.

Na dniu 18 bm. odbytem konstytuującem Walnem Zebraniu w sali Związku Ziemian wybrano Radę nadzorczą, w skład której wchodzą pp.: jako prezes, generalny pełnomocnik hrabstwa Potockich w Krzeszowicach dyr. Bogusław Mikucki, wiceprezes Wł. hr. Potulicki, jako członkowie: dyr. Witold Łaszczyński, Władysław hr. Mycielski, Antoni hr. Potocki, dyr. Mieczysław Walczak i dyr. Bronisław Wyganowski (2 miejsca wacat), do dyrekcyi zaś wybrano pp. inż. Ludwika Krogulskiego i dyrektorów Polskiego Syndykatu Handlowego dr Jerzego Burligę i Stefana Olpińskiego.

Skład osób wchodzących w grono tegoż przedsiębiorstwa, daje wszelką gwarancyę, że wytwórnia ta odpowie celom swego zadania. Jak nas dyrekcya nowej wytwórni informuje, dążeniem jej będzie przedewszystkiem produkowanie filmów mających na celu zapoznanie ogółu u nas i za granicą z naszym krajem i jego produkcyą gospodarczą i dlatego Towarzystwo ma zamiar zapoczątkować swą pracę stworzeniem cyklu obrazów przedstawiających naszą produkcye rolniczą i przemysłową. Następnie dążeniem dyrekcyi będzie produkowanie filmów o treści zaczerpniętej z tak obfitej, a mało wykorzystanej rodzimej literatury dramatycznej, czem przynajmniej częściowo wyeliminuje się pruskie filmy o treści banalnej, nie zawsze moralnej i estetycznej.

Mamy nadzieję, że nowa wytwórnia, posiadająca bardzo poważny kapitał zakładowy, odpowiednie poparcie finansowe i moralne u szerokich kół, odpowie swojemu zadaniu i w krótkim czasie da dowody, że w dziedzinie przemysłu filmowego nie będziemy skazani na wytwórczość zagranicy i potrafimy sami produkować dobre obrazy.

Ruch giełdowy.

GIEŁDA PIENIĘŻNA W KRAKOWIE.

Cedula kursowa z dnia 26 września 1922 r.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjednoczonych płac. 8600 żąd. 8800, trans. 8750—8850, Dolary kanadyjskie płac. 8500. żąd. 8700. Franki francuskie płac. 650, żąd. 680. Franki belgijskie płac. 620, żąd. 650, Franki szwajcarskie płac. 1600 żąd. 1700 trans. 1640, Funty szterlingi płac. 37'500, żąd. 38'500 trans. 38'000, Marki niemieckie płac. 5'50 żąd. 6'25 trans. 6'25 6'12, Korony austr. pł. —10 i pół, żąd. —'11 i pół, trans. 11 i pół, 10 i pół. Korony czesko-słowackie płac. 250 żąd. 270 trans. 270—272, Korony węgierskie płac. ą'50 żąd. 4, Lei rumuńskie płac. 37 żąd. 42 trans. 40, Liry włoskie płac. 355 żąd. 375. Foreny holenderskie płac. 3400 żąd. 3600 trans. 3500.

Warszawa (PAT) Giełda warszawska. Milionówka trans. 1550 1535 1540. Waluty. Dolary Stanów Zjedn. trans. 8800 8925 8850 sprzedaż 8870 kupno 8830, Franki francuskie trans. 683, Marki niemieckie 6'30 6'45 6'40. Czeki. Gdańsk trans. 6'20 6'45 6'20 sprzedaż 6'35 kupno 6'05, Belgia 647 i pół. 641 i pół, 644 i pół, Berlin trans. 6'20 6'40 6'20 sprzedaż 6'35 kupno 6'05, Londyn trans. 39000 39400 39150 sprzedaż 39300 kupno 39000. Nowy Jork trans. 8800 8900 8825 sprzedaż 8845 kupno 8805, Paryż trans. 690 680 688 sprzedaż 691 kupno 685.

Budapeszt (PAT) Warszawa 0'34 0'35. Marka polska 0'34 0'35.

Zurych (PAT) Zamknięcie giełdy. Berlin 0'37 i pół, Holandya 207 i pół, Nowy Jork 535 i jedna czwarta, Londyn 2365, Paryż 46'80, Medyolan 22'95. Praga 16'80, Budapeszt 0'21 i pół, Zagrzeb 1'82 i pół, Warszawa 0'06 i siedem ósmych.

Chwila bieżąca.

Kraków, dnia 27. września 1922

ZE SPRAW MIEJSKICH. Wczoraj odbyło się posiedzenie Sekcyi ekonomicznej wspólnie z Komisyą podgórską, na którem uchwalono sprzedać małe parcele miejskie przy ul. Czyżówka i Łagiewnickiej dla zaokrąglenia sąsiednich parcel prywatnych. Uchwalono również podwyższyć Komitetowi parafialnemu w Podgórzu subwencyę na obsługę zegara kościelnego. Następnie Sekcya ekonomiczna wspólnie z Komisyą gruntową zatwierdziły wnioski magistratu co do zamiany gruntów w Dębnikach pomiędzy Gminą a architektą Szpondrowskim. W końcu Sekcya ekonomiczna i szkolna oraz Komisya gruntowa przeznaczyły pod budowę Muzeum Narodowego jako pomnika Wolności, grunt miejski u wylotu ul. Wolskiej i poleciły grunt ten oddać bezzwłocznie Komitetowi budowy Muzeum. Dnia 25 września odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. m. Rollego posiedzenie Sekcyi IV. Rady miasta, na którem przyznano kredyty dodatkowe dla Muzeum Narodowego oddział zbiorów im. Jasińskiego, na dokończenie urządzenia wewnętrznego dla państwowej szkoły zawodowej żeńskiej i na koszta adaptacyi mieszkania kapelana cmentarnego oraz załatwiono szereg spraw administracyjnych, odnoszących się do m. Szkoły gospodarstwa domowego i kursów im. Adryana Baranieckiego.

RUCH TRAMWAJOWY W KRAKOWIE NA „PRAWICY“. Na skutek zarządzenia magistratu miasta Krakowa będą — od soboty dnia 30 września br. począwszy — wozy tramwajowe jechały po prawym torze w przeciwieństwie do odbywającego się dotychczas ruchu tramwajowego po torze lewym. Z powodu tej zmiany toru dla ruchu tramwajowego następuje zmiana we wsiadaniu i wysiadaniu, które się będą odbywały z prawej strony, podczas gdy dotąd wsiadano i wysiadano po stronie lewej. Zarządzenie jednak, że wsiadanie ma się odbywać tylnym peronem, a wysiadanie przednim, pozostaje nadal w mocy. W następstwie zmiany kierunku ruchu wozów tramwajowych doznają przystanki odpowiedniego przesunięcia — ponieważ przystanki umieszczone są w miejscach krzyżowania się ulic, muszą być przełożone na przeciwną stronę w ten sposób, że będą się znajdowały przed skrzyżowaniem się ulic — czyli na przeciwległych punktach przekątni w stosunku do przystanków dotychczasowych.

KOGO WSPIERA RZĄD? Niedawno ogłoszono w pismach krakowskich komunikat o wpisach do utworzyć się mających paralelek w państw. gimnazyum żeńskiem w Krakowie. O ile nam wiadomo, władze szkolne zdecydowały się otworzyć mimo braku odpowiedniego i hygienicznego pomieszczenia paralelki te dlatego, by przyjść z pomocą rzeszom urzędniczym, których dzieci nie znalazły pomieszczenia w zakładzie państwowym, a za które zobowiązał się rząd opłacać duże czesne w zakładach prywatnych. Tymczasem stała się rzecz nieoczekiwana. Oto do tych klas równorzędnych zgłosiło się około 90 proc. córek giełdziarzy, handlarzy, adwokatów, lekarzy, przedsiębiorców itp., których stać na zapłacenie czesnego w zakładach prywatnych. Ciekawi jesteśmy, co zrobi Dyrekcya i władze szkolne? Zdaniem naszem, jedynie państwowe gimnazyum żeńskie powinno bezwarunkowo przyjmować tylko dzieci urzędnicze, lub sieroty, chcące się kształcić, a nie mające środków na opłatę czesnego. Dla bogatych nie tam miejsce, niech się kształcą na koszt własny w zakładach prywatnych, a nie na koszt rządu — bezpłatnie. Spodziewamy się, że postulat ten zostanie przez władze szkolne spełniony i że na przyszłość pospieszą się one z otwarciem potrzebnych paralelek wyłącznie dla dzieci urzędniczych.

WIEC PRACOWNIKÓW PUBLICZNYCH. We czwartek dnia 28 bm. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali Tow. Rolniczego wiec sprawozdawczy delegatów Związku Zrzeszeń Pracowników Publ. wojew. krak., z pertraktacyi z przedstawicielami Rządu i Sejmu, w sprawie rządowego projektu uposażenia pracowników państw.

OKRADZIONY BURMISTRZ. Dnia 26 bm. w nocy, okradziono burmistrza Wimmera z Niepołomic. Skradziono nakrycie i srebro stołowe wartości 5 milionów 210 tysięcy marek. Dochodzenia w toku.

NIEWIDZIANE DOTYCHCZAS SCENY: siły, zręczności, gimnastyki i odwagi w najnowszym filmie ze słynnym **Harry Peelem** w dramacie sensacyjno-awanturniczym pt. „Unus“. Rzecz dzieje się w Marokko, w Rotterdamie, w Amsterdamie, w Ameryce i w Europie na morzu i lądzie — od wtorku 26 w kinoteatrze „Sztuka“ Jana 6.

Z TEATRÓW.

KONCERT EWY I ADAMA DIDURA odbędzie się dziś we środę o godz. 8 wieczór. Pozostałe bilety do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8, i od godz. 6 wieczór w Starym Teatrze.

MITJA NIKISCH, sławny pianista wystąpi w Krakowie w sobotę 30 bm. Bilety do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA. Nowość operetkowa „Księżniczka Olala“ daną będzie dziś we środę i jutro we czwartek w obsadzie premierowej z pp. Kamińską, Zimajerową, Żelską, Koszutską, Wiśniewskim itd. W najbliższych dniach wchodzi na repertuar opera Massoneta „Werter“. Dyrekcya opery i operetki zaprowadza od dnia 1 października br. abonamenty z 20 proc. opustem. Reflektanci mogą się zgłaszać do dyrekcyi teatru przy ul. Rajskiej 12, od godziny 5—7.

Z TEATRU „BAGATELA“. Dziś i jutro w pełni najświetniejszego powodzenia, znakomita komedya A. Grzymały-Siedleckiego „Sublokatorka“ z gościnnym występem Józefa Węgrzyna, która odnosi wielki sukces. „Sublokatorka“ ma zapewniony długi szereg wieczorów.

REPERTUARY TEATRALNE.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.
Środa popołudniu: „Bracia Lerche“
wieczór: „Jutro pogoda“.

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.
Środa: „Księżniczka Olala“.
Czwartek: „Księżniczka Olala“.

TEATR „BAGATELA“:
Środa: „Sublokatorka“.

ZE SPORTU.

KRAKÓW — LUBLIN.

W dniu 1 października br. odbędą się zawody pomiędzy reprezentacyą Krakowa a Lublina. Ze względu na to, iż w tym samym dniu odbędą się międzypaństwowe zawody Polska—Jugosławia, w których weźmie udział liczny procent graczy z klubów krakowskich, reprezentacya wystawiona przeciw Lublinowi nie wykaże prawdziwej klasy gry Krakowa. Napewno bowiem ustawiona zostanie drużyna złożona z graczy drużyn drugoklasowych, która może uzyskać wynik nieodpowiadający rzeczywistości, mimo iż Lublin stoi co najmniej o 2 klasy niżej od naszego miasta, należy wyrazić obawę, by nie popsuto w ten sposób dobrej opinii o sporcie piłki nożnej w Krakowie, jaką obecnie się cieszy po zwycięstwie nad Lwowem w stosunku 4:1 przed 2 tygodniami.

Skład drużyny krakowskiej jest następujący: Witek (Podgórze), Przybyło (Sparta), Prochowski (Crac.), Wójcik (Sparta), Strycharz (Crac.), Gieras (Wisła), Mitusiński (Podgórze), Czulak (Sparta), Reyman III (Crac.), Kogut (Crac.), Marcinkowski (Wisła). Rezerwa Chruściński (Crac.).

POLSKA — JUGOSŁAWIA.

Wydział gier i dycsypliny PZPN w 25 bm. ustawił w następujący sposób reprezentacyę Polski:

Popiel, Gintel, Fryc, Spojda, Cikowski, Synowiec, Mielech, Kuchar, Kałuża, Garbień, Szperling.

Powyższy skład budzi w świecie sportowym zrozumiałą obawę i zdziwienie. Albowiem wstawienie na najważniejsze stanowisko, jakim jest bramkarz, Popiela, pominąwszy Wiśniewskiego i Lotha II, którzy od niego o całą klasę są lepsi, nasuwa myśl, iż kierowano się tutaj patryotyzmem klubowym „niech będzie jaki chce, byle z Cracovii a nie przypadkiem z Polonii lub Wisły!“

Z tego samego powodu, bo inny nie może istnieć, wstawiono na prawe skrzydło Mielecha a na środku ataku Kałużę. Mielech jest bez względu graczem rutynowanym, ale obecnie znajduje się „na emeryturze“, jest stanowczo na to stanowisko już za ciężki, brak mu biegów itd. Kałuża jako technik nie ma równego sobie, jednak przez 4 miesiące wcale nie grał, zamierzając zostać płatnym trenerem, o co już toczyły się pertraktacye. Podczas zawodów z Admirą właśnie ci trzej

gracze byli najsłabsi na boisku, Popiel nie umie po prostu odkopnąć piłki. Mielech zostaje w tyle za atakiem a u Kałuży rzucał się w oczy brak treningu i b. słaba forma. Tem bardziej należy podobne postąpienie Wydz. G. i D. napiętnować, iż tu chodzi nie o honor klubu czy nawet miasta, ale o honor całej Polski, o honor państwa, którego barw ma bronić jedenastka na obcym gruncie. O ile na powyższe stanowiska są gracze przewyższający podanych o całą klasę, to tych ludzi, którzy w ten sposób postępują, należałoby usunąć, gdyż świadczy to tylko o tem, że wyżej cenią ambicyę klubową niż honor ojczyzny. Z.

Z SALI SADOWEJ

Epidemie kradzieży.

MAJSTER BLACHARSKI, KTÓRY KRADNIE. — SIEDMIU ŻOŁNIERZY — ZŁODZIEI.

(ch) W dniu wczorajszym na wokandzie sądu okręgowego karnego, znalazła się sprawa młodego 25-letniego majstra blacharskiego **Maryana Matyska**, oskarżonego o popełnienie kilku kradzieży w czasie zawodowej pracy. Mianowicie podczas naprawy dachu u SS. Wizytek, jakoteż u SS. Augustynek, zabrał sobie na pamiątkę kilkadziesiąt metrów blachy i rynny dachowej, wyrządzając tym sposobem **szkodę na pół miliona**. Charakterystycznem jest, że tego rodzaju kradzieży dopuścił się **majster**, pracujący bądź co bądź we własnej pracowni.

Wraz z Matyską zasiedli na ławie oskarżonych trzej handlarze żelaza: Westfalewicz l. 32, Austern l. 60 i B. Hirschsprung l. 63, pod zarzutem nabywania skradzionych przedmiotów.

Wobec nie zjawienia się kilku ważnych świadków, rozprawę w ostatniej chwili odroczono.

Równocześnie toczyła się wczoraj w sądzie wojskowym przy u. Monteluppich rozprawa przeciw **siedmiu żołnierzom** z Parku Wojsk. Kol. Nr. I. w Krakowie, oskarżonych o popełnienie szeregu kradzieży w magazynie Parku Wojsk. Kol. w pierwszych dniach czerwca 1921 roku. Na ławie oskarżonych zasiedli: kpr. Żmigrodzki, st. pion. Puta, st. pion. Płochocki, plut. Luksitz, kpr. Kramarz, kpr. Siciarz i Grotyński odpowiadający z wolnej stopy. Część oskarżonych kradła różne **materyały wojskowe** z magazynu powyższego parku wyrządzając tem samem znaczne szkody Skarbowi Państwa, część zaś zajmowała się pozbywaniem skradzionych przedmiotów. Trybunał uwzględniając szereg okoliczności łagodzących, jak również i fakt że wszyscy oskarżeni pozostają już 14 miesięcy w areszcie śledczym, wydał wyrok skazujący: Żmigrodzkiego **na 3 miesiące ciężkiego więzienia**. Putę **na 8 miesięcy c. w.**, Płochockiego **na 6 miesięcy c. w.**, Luksitza **na 3 miesiące c. w.**, Kramarza **na 1 rok c. w.**, Siciarza **na 8 miesięcy c. w.**, Grotyńskiego uwolniono.

Rozprawie przewodniczył pułkownik dr Kappel oskarżał prok. major Juszczak, bronili adw. drowie Szalay, Bader, Muentz, Ostrowski i Reiner.

„Ja jestem twoim Bogiem!"

ROZWYDRZENIE DELEGATÓW ZWIĄZKÓW KLASOWYCH.

W ubiegły poniedziałek w fabryce Rogozińskiego w Łodzi miał miejsce wypadek, godny oddania pod pręgierz opinii publicznej.

Oto delegat fabryki, J. Bagrowski, poprosił do portyera robotnika, J. Murdzyńskiego. Kiedy Murdzyński przyszedł do wyznaczonego miejsca, wtedy Bagrowski nagle począł go bić, mówiąc: **„Ja jestem twoim bogiem i karę wymierzać ci będę sam"**. Skutkiem pobicia Murdzyński postradał słuch, a sprawa cała oparła się o kratki sądowe

Przez 10 dni żywcem pogrzebany.

(l) W Jackson w Kalifornii zostało niedawno w kopalni złota

47 LUDZI ZASYPANYCH.

Podjęto energiczną akcyę ratunkową, która nie dawała jednak żadnych pożądanych wyników. Stracono już wszelką nadzieję uratowania nieszczęśliwych ofiar, gdy niespodzianie w dziewięć dni po katastrofie usłyszano nagle wydobywające się z pod ziemi jakby lekkie uderzenia, które, jak wnioskowano, musiały być znakiem życia, wysyłanym z pod ziemi przez zasypanych górników. Ponieważ odgłos ten kazał przypuszczać, że przynajmniej

CZĘŚĆ NIESZCZĘŚLIWCÓW

nie zginęła jeszcze, przystąpiono do dalszej ak-

Nadesłane.

(Za tę rubrykę redakcya nie odpowiada).

cyi ratunkowej ze zdwojoną energią i nową nadzieją; prace w tym kierunku posunęły się już tak daleko, że ratujący spodziewają się już w najbliższych godzinach dotrzeć do nieszczęśliwych ofiar.

LISTY Z KRAJU.

Z Gorlic.

Gorlice, we wrześniu.

Z POSIEDZENIA ZIEMIAN. We czwartek dnia 21-go września br., odbyło się w sali Rady powiatowej w Gorlicach, w godzinach popołudniowych, posiedzenie Koła Ziemian tutejszego powiatu, na którym między innemi uchwalono jednogłośnie opodatkować się w wysokości 10 procent od zapłaconej daniny gruntowej na czas wyborów i głosować bezwzględnie na listę prawo-rządną a więc Z. L. N., bezwzględnie kto na niej będzie figurować.

Prócz tego uchwalono wpływać na sąsiadów, do zajęcia tego samego stanowiska.

Odruch i zajęte stanowisko tutejszego ziemiaństwa niewątpliwie znajdzie oddźwięk w innych powiatach.

Uchwaloną dobrowolną daninę — ziemianie składać będą na ręce ks. prałata Śweykowskiego.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Stróż jednej z tutejszych kamienic Szwarga, starzec 76-letni w zamiarze samobójczym targnął na swoje życie, podrzynając sobie gardło. Stan biedaka bardzo ciężki. Powód samobójstwa na razie nieznany — prawdopodobnie rolę grała nędza.

KOMISYE WYBORCZE. Przeglądając listę Komisyi wyborczej, musimy ze smutkiem stwierdzić, ż na niej przeważają żydzi — albowiem około 75 procent przypada na nich — a resztę na katolików. I cóż na to Rada gminna. Przecież mieszkamy nie w Palestynie a kandydatów chrześcijańskich na członków komisyi znalazłoby się wielu.

OCHRONKA SIERÓT. W ochronce sierót im. św. Wojciecha, o której niedawno już wspomniałem, potrzebną jest szybka pomoc, tembardziej, że zima nadchodzi. Energiczny i powszechnie lubiany pan starosta Strzelbicki, dotychczasową pomocą zdołał nieraz ulżyć niedoli tych sierotek — jednakowoż jednostka choćby jej chęci były najszczersze, zaradzić wszystkiemu nie potrafi — dlatego wzywamy szerszy ogół, do zajęcia się tą sprawą — aby uchronić dziatwę od nędzy i zimna.

O TOW. „ROZWÓJ". Nasz urgens, umieszczony w „Gońcu Krakowskim" w ubiegłym miesiącu, w sprawie uruchomienia Tow. życia narodowego „Rozwój" znalazł oddźwięk u inicyatorów, gdyż na środę 27 bm. zwołują pierwsze zgromadzenie członków i sympatyków — celem zorganizowania się i wybrania zarządu.

OCHRONA PRZED EPIDEMIĄ. Magistrat miasta w obawie przed przywleczeniem się tu epidemii czerwonki i cholery — wydał ochronne zarządzenia — do którego muszą stosować się wszyscy mieszkańcy. Nieprzestrzegającym przepisów grozi kara do 100.000 mk.

O HARCERSTWIE. Z rozpoczęciem nowego roku harcerskiego męskiego, otwarto również hufiec drużyny żeńskiej.

Dla młodzieży szkolnej, garnącej się pod sztandar „harcerski" należy się zupełne uznanie, tembardziej, że społeczeństwo nie znając zasad harcerskich — niema wyrozumienia w społeczeństwie ani uznania a w miarę rozwoju, społeczeństwo będzie umiało ocenić przepiękne zasady harcerstwa. Do pracy „Harcerze".

Z Przemyśla.

PODPALAJĄ DALEJ. W poprzedniej korespondencyi zaznaczyłem, że z powodu pożarów wnet tu we wschodniej Małopolsce zostaniemy bez chleba. Może niejeden „krakowski" czytelnik safandulskiego „Czasu" powiedział: „ot endecka blaga i tyle". A tymczasem nie blaga. W poniedziałek 18 b. m., jak doniosłem, spaliły się w Buszkowiczkach plony z 300 morgów, we środę dwa stogi zboża na Zielonce, własność p. Kochanowskiego, we czwartek kilka stogów różnego zboża w Dziewięńczycach, własność hr. Hanki Lubomirskiej. Na jeden powiat i jeden tydzień, zdaje się, dosyć. Jak w tym tempie będą palili dalej, a my zamiast zbrodniarzy karać, będziemy błyskać im przed oczyma amnestyą, naprawdę smutna nas czeka przyszłość. Do zapalania stogów używają bandyccy heroje specyalnych naboi ekrazytowych, które zapalają z daleka za pomocą lontu. Na „Zielonce" znaleziono taki nabój w zbożu, który nie eksplodował z powodu zamoknięcia.

BIEDA W ZAKŁADZIE. W tutejszym zakładzie dla opuszczonych chłopców pod wezwaniem św. Józefa rozgościła się na dobre nędza. Ponad 150 chłopców, żyjących z dobroczynności publicznej przymiera głodem, bo inteligencya świadcząca najwięcej dla Zakładu, sama obecnie ledwie wyżyć może. Wieś, a są i z niej wychowankowie, ani grosza marnego nie rzuci, poza kilku dworami, które jak mogą „biedę" wspierają. Sprawa przedstawia się o tyle tragiczniej jeszcze, że w Zakładzie znajduje się kilkadziesiąt sierót z Rosyi. Jakże im przykro być musi, że jak tam tak i tu głodno.

W PRZEMYŚLU DZIECI NIE UCZĄ SIĘ RELIGII. Ani krztyny niema w tytule przesady. W szkole na Zasaniu przy ul. Bema dzieci nie mają katechety. Ubiegłego roku uczył religii ks. Reformata. Skoro jednak za całoroczną naukę otrzymał tylko 500 marek, przestał z początkiem nowego roku szkolnego uczyć katechizmu. Ksiądz Reformata za naukę zażądał tylko tyle, by mógł sobie kupić habit i buty. Ponieważ świetne Kuratoryum zapłaty odmówiło, bo szkoła jest — jak uzasadniają — niezorganizowana, zakonnik nie uczy, a w rezultacie 250 dzieci pozostało bez nauki religii. Ponieważ miejscowe czynniki oświadczają, że spełniły wszystko, co do nich należało, przeto cała odpowiedzialność spada na władze drugiej instancyi we Lwowie. Te zaś postępują tak, jakby pod wpływem autonomii Bobrzyńskiego przechodziły recedywę ukrainofobii. Można takie wnioski nawet ze stosunków przemyskich wysnuć, bo w jednej ze szkół jest 15 Rusinów, a mają swego katechete z pensyą 100.000 mk. mies., w drugiej jest 45 Rusinów, również mają stutysięcznego duszpasterza. Obok tego 250 chłopców polskich jest bez księdza w jednej szkole, a w drugiej coś ponad 300 dziewczątek. — Hej, czy to może eksperyment bolszewicki?!

Z Drohobycza.

Drohobycz, we wrześniu.

POKŁOSIE PRZEDWYBORCZE. Ubiegły tydzień w tut. Zagłębiu naftowem nie zaznaczył się niczem istotnem. Wydział Pow. Komitetu Chrześc. Zw. Jedn. Narod. zajmuje się obecnie wyszukaniem odpowiednich kandydatów, co też nastręcza niemałe trudności. Rzecz oczywista, że Zagłębie naftowe jako ośrodek, gdzie w najznaczniejszej liczbie skupia się żywioł polski, oraz gospodarcze arterye naszego Państwa, pragnie na pierwszych miejscach listy kandydatów do Sejmu postawić ludzi, którzyby potrafili na arenie sejmowej reprezentować godnie nasz naftowy przemysł, stać skutecznie na straży jego polskości i wyręczyć dotychczasowego jedynego referenta spraw naftowych dra Diamanda, mającego tak „wiele" wspólnoty z tym przemysłem.

W tych dniach odbędzie się w Stryju posiedzenie delegatów powiatowych komitetów Chrześcijańskiej Jedności Narodowej z Drohobycza, Stryja, Turki, Skolego, Bolechowa, Kałusza i Doliny celem porozumienia się co do wspólnej listy kandydatów.

Spodziewać się należy, że Zagłębie naftowe, mające w swem ręku inicyatywę w akcyi wyborczej w okr., zaproponuje ludzi tak pod każdym względem poważnych, iż inne powiaty bez skrupułów zdecydują się na ich zgodne poparcie.

Byłoby bowiem niepowetowaną klęską dla sprawy narodowej, gdyby tak bojowym kandydaturom lewicowym jak Moraczewski i Diamand — przeciwstawiono z naszej strony „geniuszów", znanych co najwyżej w jednej gminie i to w jakiemś tam ścisłem, zamkniętem kółeczku osobistych przyjaciół od wzajemnej adoracyi.

Z Jasła.

Dnia 9 b. m. odbyło się staraniem Związku ludowo-narodowego w sali Rady miejskiej zebranie obywatelskie, na którem znany adwokat z Warszawy dr Stanisław Szurlej wygłosił w godzin. j przemowie referat na temat: Sytuacya polityczna a wybory. W wykładzie swoim, precyzyjnie ujętym pod względem treści i formy, przedstawił referent z dużą swadą zadania, jakie przyszły Sejm będzie musiał spełnić tak w dziedzinie życia społecznego, jakoteż politycznego, aby Polskę uczynić mocarstwem silnem i potężnem pod względem ekonomicznym i politycznym. Te poważne zadania tylko poważni przedstawiciele narodu, oręcą oddani sprawie dobra Ojczyzny i Jej obywateli spełnić mogą. Apelem do solidarnego łączenia się w Chrześcijańskim Związku Jedności Narodowej zakończył prelegent swoje bogate w treści wywody, które publiczność nagrodziła gromkimi oklaskami. Wreszcie po słowach przewodniczącego zebrania, wzywających obecnych do wytężenia sił, by mniej uświadomione warstwy skierowali na należyte drogi pojmowania swych obowiązków obywatelskich, publiczność rozeszła się, żywiąc niepłonną nadzieję, że lista kandydatów Związku Chrześcijańskiej Jedności Narodowej zwycięży.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetrowy w zwykłych ogłoszeniach Mk 90. — Układ tabelaryczny Mk 120. — Nadesłane Mk 250. — Nekrologi Mk 150. — Komunikaty po kronice Mk 30. — Głosy publiczne i Dział ekonomiczny Mk 300. — Ogłoszenia przed tekstem Mk 4 0. — Drobne ogłoszenia po Mk 50 za słowo, dla poszukujących pracy Mk 30 za słowo. — Matrymonialne i korespondencye prywatne po Mk 100 za słowo. — Ogłoszenia w dnie świąteczne o 25% drożej

DROBNE OGŁOSZENIA

WOLNE POSADY

Panienkę do Ekspedycyi masarskiej poszukuje Firma Brachel, Karmelicka 22. 5171

POSAD SZUKAJĄ

Kandydat notarjalny z substytucyą od kwietnia 1923 obejmie posadę natychmiast. Zgłoszenia Zabno d. n. Dunajcu, „Notarjat”. 5163

SPRZEDAŻ

Do sprzedania około 100 m³ dębów grubych loco las wiadomość dwór Staszkówka pow. Ciężkowice Władysław Sekwarz junior. 5218

Sprzedam 3 młode rasowe pieski „Siptz Hariga” Długa 47. II, p. na prawo. 5217

Dwa stylowe salony z portyerami (wyrób wiedeński z 1912 roku) okazyjnie z pierwszej ręki do sprzedania, Dunajewskiego 6, I p. na prawo, między 5—6 pop. 5198

Otomany, garnitur salonowy tanio do sprzedania, oraz przyjmuje wszystkie roboty tapicerskie, Piechowicz, Mikołajska 7 (róg św. Krzyża). 5112

MIESZKANIA

Pokoju kawalerskiego o ile możności z osobnem wejściem i w pobliżu śródmieścia poszukuje zaraz na dobrych warunkach Zgłoszenia pod „S. Z. X.” do Administr. Gońca Krakowskiego. 5199

RÓŻNE

H. Wielopolski Tajemnica Powodzenia w życiu. Książkę powyższą wysyła za poprzedniem nadesłaniem 500 mp. lub za zaliczką 640 mp. „Novitas” Poznań, Fr. Ratajczaka 38. 3086

Wózki dziecięce odnawia gruntownie oraz wszelkie naprawy tychże. Gumy obciąga na poczekaniu. Piechowicz. Kraków, Mikołajska 7, (róg św. Krzyża 5111

Na sezon jesienny i zimowy wykonuje staranne kostyumy, płaszcze, i futra, oraz suknie wszelkiego rodzaju po cenach nizkich Szewska 19. I p. Br Romanowska. 4999

Zgubione papiery wojskowe na nazwisko Sterna Marcin Borek pow. Bochnia, ur. 1896, które unieważnia się. 5215

Zgubione papiery wojskowe na nazwisko Izak Korn ur. w 1898 w Rzczawie pow. Bochnia, unieważniam. 5215

Zgubione wszelkie dokumenta wojskowe na nazwisko Ignacego Matusa z Byczyny pow. Bochnia, unieważnia się. 5216

Zgubione doknmenta wojskowe na nazwisko Czyżocki Józef Raibrotn wystawione przez PKU. w Bochni, unieważnia się. 5212

Zgubioną kartę zwolnienia na nazwisko Władysława Jaiko z Budzisza wystawioną przez PKU. w Ropczycach. unieważnia się. 5110

Skradzioną kartę demobiliz. na nazwisko Tomasz Kozub rocznik 1897, unieważnia się 5164

Skradzione dokumenta wojskowe na nazwisko Wójcik Wojciech. z Łączan pow. Oświęcim, unieważnia się. 5162

Zgubiony dokument demob. na nazwisko Jan Michalczyk, kapral 6 Bat. San. w Przemyślu 1896. unieważnia się. 5143

Zgubione dokumenta wojskowe na nazwisko Stanisław Trzaska wystawione przez P. K. U. w Krakowie, unieważnia się. 5172

Tanio kapelusz modny mieć można dając do przerobienia stary: welurowy, filcowy, aksamitny lub futrzany do znanej od wielu lat pracowni kapeluszy
Julii Rauszowej
Kraków, ul. Bracka L. 4.
I. piętro. 5113

ROK ZAŁOŻENIA 1905.
Zakład Elektrotechniczny „Agr dynamo”
Inż. T. Kleczewski
Kraków, ul. Jagiellońska 6
Telefon Nr. 3566.
wprowadził na czas jesienny i zimowy stałe
Pogotowie elektromonterskie
pracujące codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt do godz. 9 wieczór. 5079
TELEFON NR. 3566.

W. KUCHARSKI, SP. AKC.
Fabryka drutu i wyrobów drucianych
(przedtem J. GORECKI, W. KUCHARSKI I SP. TOW. AKC.)
Kraków-Podgórze, ul. Romanowicza 5.
TELEFON Nr. 277.

Krój i szycie.
Każda praktyczna pani może w krótkim czasie wyuczyć się kroju i szycia sukien damskich i dziecięcych **w szkole kroju i szycia**
„JÓZEFINA”, ul. Długa 11.
Kurs zacznie się **2 października 1922.** — Tamże wszelkie formy podług wziętej miary. 5222

Reklama dźwignią handlu!

SPECYALNY BANDAŻYSTA 5206
Antoni M. Mirkiewicz, Kraków, Mostowa 4.
fachowiec od lat 35, poleca **pasy przepuklinowe** dla osób cierpiących b. praktycznie bez sprężyn oraz w ciężkich wypadkach, gwarancya za skutek. Liczne uznania. Listowne wyjaśnienia Ostrzega się przed fuszerami i blagierami, którzy wprost wyzyskują i narażają na różne przykrości.

Wydział Pracy i Opieki Społecznej województwa krakowskiego
ogłasza
KONKURS
na posadę **leśnictwa** na kursie straży leśnej dla inwalidów wojenych w Mokrzyskach.

Reflektanci winni wnieś w terminie do 10 października br. do wydziału Pracy i opieki społecznej województwa krakowskiego stosownie podanie, do którego winni dołączyć.
1. metrykę urodzin, 5207
2. świadectwo ukończonej szkoły leśnej średniej względnie Akademii leśnej,
3. świadectwa z odbytej przynajmniej 3-letniej praktyki w zawodzie leśnym

Wynagrodzenie według umowy. posada do objęcia natychmiast.

Jednoroczne i dwuletnie
KURSA MATURYCZNE
Prof. CHOLEWY
prosperujące od 6 lat, które już kilkuset ludziom obojga płci skutecznie dopomogły do zdobycia patentu dojrzałości
przygotowują do matury
w gimnazyach i szkołach realnych, oraz do egzaminów z 6 klas gimnazyalnych i realnych. Umieszczenie kursów znajduje się w lokalu widnym, czystym, w zimie opalanym. Nauki udzielają regularnie w liczbie 5—6 godzin dziennie doborowi profesorowie, doświadczeni w stosowaniu skróconej metody. 4495
WPISY przyjmuje i **informacyi** udziela kierownik w swej kancelaryi przy **ul. Cy Loretańskiej 16, II. p., drzwi 11, codziennie w godzinach od 4—7 popołudniu. — Dokumenta należy przynieść ze sobą. Prospekty przesyła się pocztą bezpłatnie.**

Obcasy Gumowe
BERSON


są niezrównane wjakości i utrzymaniu fasonu są trwalsze i tańsze od skóry

Towary tanieją!!

Na żądanie otrzyma każdy **bezpłatnie** nasz **Cennik** ilustrowany:

Materyały manufakturowe. — Płótna. — Cajgi. — Kołdry. — Bielizna. — Chustki i wiele innych artykułów
po niebywale tanich cenach.
Cennik wysyłamy po otrzymaniu pocztówki z podanym adresem.
Adresować: 5174
Dom towarowo-przesyłkowy „EKSPORT POLSKI”
Warszawa, ul. Dzielna 25. Tel 2.6 72.

Nadszedł świeży transport pasów z sierści wielbłądziej od 100 3,5 mm. oryginalnych angielskich
„GRIPOLY”
które sprzedaje po zniżonych cenach 5144
„ESHAPE”
KRAKÓW, UL. PIJARSKA 4, TEL. 3476.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Krzywy Antoni. Drukarnia Ludowa w Krakowie.